

POSTANOWIENIE

Dnia 10 sierpnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba (przewodniczący)

SSN Andrzej Siuchniński (sprawozdawca)

SSN Andrzej Stępka

Protokolant Małgorzata Sobieszczańska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jerzego Engelkinga,
w sprawie **R. Ł.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 10 sierpnia 2022 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...],

z dnia 22 marca 2021 r., sygn. akt II AKa [...],,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 26 listopada 2019 r., sygn. akt III K [...],,

1. oddalić kasację;

2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego;

**3. zasądzić od skazanego R. Ł. na rzecz oskarżyciela
pośilkowego Gminy W. kwotę 1200 (tysiąc dwieście) zł tytułem
zwrotu kosztów poniesionych w związku z ustanowieniem
pełnomocnika w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 listopada 2019 r. sygn. akt III K [...], Sąd Okręgowy w W. uznał R. Ł. za winnego tego, że:

I. w okresie od września 2012 r. do sierpnia 2014 r. w Ż., w W. i w B., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w warunkach czynu ciągłego doprowadził S. B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o łącznej wartości 341.810.00 zł. w ten sposób, że powołując się na wpływy w sądach w B. obiecał szybkie załatwienie postępowań cywilnych i gospodarczych, które toczyły się i mogłyby się toczyć w związku z prowadzeniem przez S. B. działalności gospodarczej pod firmą H. S. B. i wywołując u niego przekonanie o istnieniu takich wpływów wprowadzał go w błąd, a następnie pobierał od niego na poczet załatwienia tych spraw następujące kwoty:

- w dniu 27 września 2012 r. 50.000 zł;
- na przełomie września i października 2012 r. kwoty 50.000 zł;
- w dniu 19 listopada 2012 r. 2000 zł;
- w dniu 30 listopada 2012 r. 600 zł;
- w dniu 30 listopada 2012 r. 1200 zł;
- w dniu 18 grudnia 2012 r. 20.000 zł;
- w dniu 11 stycznia 2013 r. 25.000 zł;
- w dniu 19 lutego 2013 r. 120.000 zł;
- w dniu 9 kwietnia 2013 r. 15.000 zł;
- w dniu 19 czerwca 2013 r. 10.000 zł;
- w dniu 6 sierpnia 2013 r. 25.000 zł;
- w dniu 13 stycznia 2014 r. 500 zł;
- w dniu 17 stycznia 2014 r. 2000 zł;
- w dniu 22 stycznia 2014 r. 1.500 zł;
- w dniu 6 lutego 2014 r. 2.000 zł;
- w dniu 25 lutego 2014 r. 400 zł;
- w dniu 28 lutego 2014 r. 1800 zł;
- w dniu 7 marca 2014 r. 1000 zł;
- w dniu 11 marca 2014 r. 3000 zł;
- w dniu 11 kwietnia 2014 r. 250 zł;
- w dniu 18 kwietnia 2014 r. 550 zł;
- w dniu 30 kwietnia 2014 r. 700 zł;
- w dniu 7 maja 2014 r. 500 zł;

w dniu 10 maja 2014 r. 250 zł;
w dniu 28 maja 2014 r. 1000 zł;
w dniu 16 maja 2014 r. 2500 zł;
w dniu 6 czerwca 2014 r. 800 zł;
w dniu 16 czerwca 2014 r. 200 zł;
w dniu 24 czerwca 2014 r. 300 zł;
w dniu 11 lipca 2014 r. 200 zł;
w dniu 7 lipca 2014 r. 100 zł;
w dniu 18 lipca 2014 r. 200 zł;
w dniu 28 lipca 2014 r. 500 zł;

nie mając możliwości ani zamiaru podjęcia działań umożliwiających szybkie zainicjowanie i zakończenie postępowań sądowych na rzecz firmy H. S. B., tj. przestępstwa z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 230 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 12 kk, i z to na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności, a nadto na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego S.B. kwotę 314.810 zł tytułem obowiązku naprawienia szkody;

II. w okresie od 12 listopada 2013 roku do 19 października 2016 roku w B., w R. i w K., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, z góry powziętym zamiarem, poprzez wprowadzenie w błąd usiłował doprowadzić S. B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 29.457.014,39 zł w ten sposób, że wytwarzając u S. B. przekonanie, iż potwierdzenie wymagalności wynagrodzenia za pracę jakie przysługiwałoby jemu z tytułu umowy zawartej ze S. B. z dnia 14 stycznia 2013 r. wraz z aneksem z dnia 30 lipca 2013 r. o stałe zlecenie i zarząd majątkiem uchroni S. B. przed egzekucją komorniczą z wierzytelności przypadających S. B. od innych podmiotów, nakłonił S. B. do złożenia w dniu 12 listopada 2013 r. przed notariuszem D. W. z Kancelarii Notarialnej w B. rep. A Nr [...], oświadczenia o uznaniu rzekomego długu wobec R. Ł. w kwocie 29.457.014,39 zł mającego wynikać z powyższej umowy oraz oświadczenia o poddaniu się egzekucji tej kwoty' na podstawie art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c., a następnie podjął próby wyegzekwowania powyższej kwoty poprzez zawarcie w dniu 17 grudnia 2014 roku umowy jednorazowej windykacji należności ze spółką z o.o. V. [...], która nie

została skutecznie przeprowadzona z uwagi na kradzież tytułu wykonawczego z akt Sądu Rejonowego w Ż. sygn. I Co [...], a następnie po uzyskaniu kolejnego odpisu aktu notarialnego poprzez cesję tej wierzytelności w dniu 12 października 2016 r. kolejno na rzecz C. s.r.o, której był jedynym udziałowcem i prezesem zarządu, dalej kolejnej cesji na rzecz spółki z o.o. I. [...], której był udziałowcem, która to spółka dokonała dalszej cesji tej wierzytelności na rzecz spółki z o.o. spółki komandytowej T. [...], która to spółka po uzyskaniu klauzuli wykonalności występowała następnie z wnioskami o wszczęcie egzekucji do Komorników Sądowych R. J. i R. D., jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na zabezpieczenie tytułu wykonawczego przez Policję i umorzenie postępowania egzekucyjnego - tj. przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. - i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności;

III. w dniu 18 sierpnia 2016 r. w C., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z R. Z. i I. W. poprzez wprowadzenie w błąd doprowadził R. J. - Komornika Sądowego przy Sadzie Rejonowym w C. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Gminy W. w kwocie 5.049.225,51 zł w ten sposób, że wiedząc o wstrzymaniu w dniu 2 sierpnia 2016 r. przez Sąd Okręgowy w K. klauzuli wykonalności nadanej postanowieniem tegoż Sądu z dnia 25 lipca 2016 r. sygn. akt Xin GCo [...], Wyrokowi Końcowemu Międzynarodowego Sądu Arbitrażowego Międzynarodowej Izby Handlowej z dnia 26 marca 2015 roku sygn.akt ICC [...], na rzecz wierzyciela C. [...], sp. j. W. i wspólnicy i odmowie wypłaty zajętej przez Komornika Sądowego przy' Sadzie Rejonowym w K. R. D. powyższej kwoty na podstawie tego tytułu wykonawczego oraz mając świadomość, że wcześniej wyzbył się wierzytelności wynikającej z powyższego wyroku w wyniku cesji na rzecz spółki C. s.r.o. w dniu 3 września 2015 r. a nadana na jego rzecz postanowieniem Sądu Okręgowego w W. z dnia 9 czerwca 2015 r. sygn. akt XGCo [...], klauzula wykonalności została uchylona w dniu 18 sierpnia 2015 r. postanowieniem Sądu Apelacyjnego w [...], zatajając powyższe okoliczności wystąpił do Komornika Sądowego R. J. z wnioskiem egzekucyjnym o zajęcie kwoty zajętej przez Komornika Sądowego R. D. przy wykorzystaniu wskazanego wyżej tytułu wykonawczego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności nadaną temu

tytułowi na rzecz R. Ł. w postępowaniu o sygnaturze XGCo [...], w wyniku czego Komornik Sądowy R. J. dokonał zajęcia środków należących do Gminy W., a zajętych uprzednio przez Komornika Sądowego R. D. i wypłacił je zgodnie z dyspozycją R. Ł. na rzecz spółek C. s.r.o i C. [...], sp. j. W. i W. - to jest przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. - i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności;

IV. w dniu 21 października 2014 r. w R. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wprowadzenie w błąd doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem W. Z. w ten sposób, że zawarł z W. Z. umowę pożyczki na kwotę 600.000 zł i taką kwotę od niego otrzymał, nie mając zamiaru ani możliwości dokonania jej spłaty - tj. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. - i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności;

V. w dniu 20 listopada 2014 r. w R. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wprowadzenie w błąd doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem W. Z. w ten sposób, że zawarł z W. Z. umowę pożyczki na kwotę 15.000 zł i taką kwotę od niego otrzymał, nie mając zamiaru ani możliwości dokonania jej spłaty - tj. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. - i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

VI. w dniu 29 czerwca 2015 r. w R. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wprowadzenie w błąd doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem W. Z. w ten sposób, że zawarł z W. Z. umowę pożyczki na kwotę 25.000 zł i taką kwotę od niego otrzymał nie mając zamiaru ani możliwości dokonania jej spłaty - tj. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. - i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

VII. w okresie od 23 września 2009 r. do dnia 10 grudnia 2009 r. w R. działając w warunkach czynu ciągłego, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez wprowadzenie w błąd doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem J. D. w łącznej kwocie 1.000.000,00 zł w ten sposób, że pożyczył od wymienionego w dniu 23 września 2009 r. kwotę 72.000 zł, w dniu 2 grudnia 2009 r. kwotę 770.000 zł oraz w dniu 10 grudnia 2009 r. kwotę 158.000 zł, które to pożyczki zostały objęte umową datowaną na 10 grudnia 2009 r. nie mając zamiaru ani

możliwości zwrotu pożyczonych pieniędzy' - tj. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. - i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności;

VIII. w okresie od 20 kwietnia 2015 r. do 28 maja 2015 r. w R. działając w warunkach czynu ciągłego, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wprowadzenie w błąd doprowadził J. D. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie łącznie 27.000 zł w ten sposób, że pożyczył od wymienionego w dniu 20 kwietnia 2015 r. 1000 zł, w dniu 7 maja 2015 r. 1000 zł, w dniu 8 maja 2015 r. 500 zł oraz 28 maja 2015 r. 25000 zł, nie mając zamiaru ani możliwości spłacenia zaciągniętego zobowiązania - tj. przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. - i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

IX. w dniu 25.01.2016 roku w Ż. usunął z akt komorniczych Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w R. – M. D. sygn. akt Km- [...], załączonych do akt Sądu Rejonowego w Ż. sygn. I Co [...], dokumentu w postaci tytułu egzekucyjnego - aktu notarialnego z dnia 12.11.2013 roku zawartego przed Notariuszem D. W. z B. rep. A Nr [...], zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, którym nie miał prawa wyłącznie rozporządzać - tj. przestępstwo z art. 276 k.k. - i za to na podstawie art. 276 kk wymierzył mu karę 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. orzeczone wobec R. Ł. kary pozbawienia wolności Sąd I instancji połączył i wymierzył mu karę łączną 4 lat pozbawienia wolności.

Na skutek apelacji obrońcy oskarżonego R. Ł. Sąd Apelacyjny w [...], wyrokiem z dnia 22 marca 2021 r., sygn. akt II AKa [...], częściowo zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, iż w czynie przypisanym w punkcie I tego wyroku w miejsce ustalenia o niekorzystnym rozporządzeni mieniem o łącznej wartości 341.810 zł przyjął ustalenie o łącznej wartości 241.810 zł oraz w miejsce orzeczonego w tym punkcie środka kompensacyjnego na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł od R. Ł. na rzecz S. B. 100.000 zł tytułem obowiązku naprawienia szkody w części. W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny w [...], utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W.

Kasację od orzeczenia sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego adw. W. W. zarzucając:

a) Rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. wskutek wadliwego rozpoznania zarzutu naruszenia przez Sąd I Instancji art. 7 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. i art. 286 §1 k.k. i w konsekwencji błędnego przyjęcia, że ustalony w sprawie stan faktyczny jest wystarczający dla przypisania oskarżonemu przestępstwa usiłowania oszustwa w punkcie II wyroku Sądu I Instancji, w tym w szczególności wskutek braku wskazania na czym polegało wprowadzenie pokrzywdzonego S. B. w błąd przy usiłowaniu doprowadzenia go do rozporządzenia mieniem w kwocie 29.457.014,39 zł, i braku odniesienia się do zarzutu apelacyjnego w tym zakresie, co skutkowało utrzymaniem w mocy wyroku Sądu I Instancji w punkcie II

b) Rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. wskutek wadliwego rozpoznania zarzutu naruszenia przez Sąd I Instancji art. 5 § 2 k.p.k., 7 k.p.k. i art. 286 § 1 k.k. i w konsekwencji błędnego przyjęcia, że ustalony w sprawie stan faktyczny jest wystarczający dla przypisania oskarżonemu przestępstwa oszustwa w punkcie III wyroku Sądu I Instancji oraz wskutek błędnej interpretacji art. 286 § 1 k.k. polegającej na przyjęciu, że za niekorzystne rozporządzenie mieniem w rozumieniu art. 286 § 1 k.k. może być uznane spełnienie świadczenia, do którego wykonania spełniający świadczenie był prawnie zobowiązany, co skutkowało utrzymaniem w mocy wyroku Sądu I Instancji w punkcie III;

ewentualnie, na wypadek braku podzielenia zarzutu w punkcie b) powyżej, rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 53 § 1 k.k. wskutek wadliwego rozpoznania zarzutu apelacyjnego w zakresie niewspółmierności kary przy skazaniu w punkcie III wyroku Sądu I Instancji, tj. w szczególności bez uwzględnienia istotnej okoliczności łagodzącej polegającej na braku wystąpienia uszczerbku w mieniu Gminy W., która, dokonując rozporządzenia mieniem realizowała świadczenie, do którego była zobowiązana, co w konsekwencji skutkowało utrzymaniem w mocy wyroku Sądu I Instancji w punkcie III (kara jednostkowa) i X (karą łączną); rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. wskutek wadliwego rozpoznania zarzutu naruszenia przez Sąd I Instancji art. 276 k.k. i błędnej wykładni art. 276 k.k. poprzez przyjęcie, że

tytuł egzekucyjny w postaci aktu notarialnego z dnia 12.11.2013 r., o którym mowa w punkcie IX aktu oskarżenia stanowi dokument, którym oskarżony nie miał prawa wyłącznie rozporządzać w rozumieniu art. 276 k.k., co skutkowało utrzymaniem w mocy wyroku Sądu I Instancji w punkcie IX.

rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. wskutek wadliwego rozpoznania zarzutu naruszenia przez Sąd I Instancji art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 424 k.p.k., art. 230 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i błędnego przyjęcia, że ustalony w sprawie stan faktyczny jest wystarczający dla przypisania oskarżonemu przestępstwa oszustwa i płatnej protekcji w punkcie I wyroku Sądu I Instancji, co skutkowało utrzymaniem w mocy wyroku Sądu I Instancji w punkcie I z zastrzeżeniem modyfikacji dokonanej zaskarżonym wyrokiem;

ewentualnie, w przypadku nie uwzględnienia zarzutu w punkcie e), rażące naruszenie art. 46 § 1 k.k. wskutek wadliwego przyjęcia, że sam tylko stan pokrzywdzenia przestępstwem oszustwa z art. 286 § 1 k.k. stanowi wystarczający tytuł uprawniający do zwrotu przedmiotu rozporządzenia mieniem (naprawienia szkody), gdy to rozporządzenie polega na świadomym i dobrowolnym spełnieniu świadczenia w zamian za popełnienie przestępstwa płatnej protekcji, określonego w art. 230 § 1 k.k., co skutkowało bezzasadnym orzeczeniem od oskarżonego na rzecz S. B. 100.000,00 zł tytułem obowiązku naprawienia szkody;

rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. wskutek wadliwego rozpoznania zarzutu naruszenia przez Sąd I Instancji art. 5 § 2 k.p.k., 7 k.p.k., 424 k.p.k. i art. 286 § 1 k.k., braku odniesienia się do kluczowych argumentów zawartych w uzasadnieniu zarzutów apelacyjnych i błędnego przyjęcia, że ustalony w sprawie stan faktyczny jest wystarczający dla przypisania oskarżonemu przestępstw oszustwa popełnionych na szkodę W. Z., o których mowa w punkcie IV, V i VI aktu oskarżenia, co skutkowało utrzymaniem w mocy wyroku Sądu I Instancji w punkcie IV, V i VI.

rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. wskutek wadliwego rozpoznania zarzutu naruszenia przez Sąd I Instancji art. 5 § 2 k.p.k., 7 k.p.k., 424 k.p.k. i art. 286 § 1 k.k., braku odniesienia się do kluczowych argumentów zawartych w uzasadnieniu zarzutów apelacyjnych i błędnego przyjęcia, że ustalony w sprawie stan faktyczny jest wystarczający dla przypisania oskarżonemu

przestępstw oszustwa popełnionych na szkodę J. D., o których mowa w punkcie VII i VIII aktu oskarżenia, co skutkowało utrzymaniem w mocy wyroku Sądu I Instancji w punkcie VII i VIII.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Kasacja nie jest zasadna.

1/ odnośnie do zarzutu postawionego w pkt a kasacji, podważającego rzetelność kontroli odwoławczej trafności rozstrzygnięcia Sądu meriti przypisującego oskarżonemu popełnienie przestępstwa opisanego w pkt. II wyroku tego Sądu;

Zdaniem Autora kasacji, ani Sąd I Instancji, ani Sąd II Instancji nie wskazały na czym polega przestępstwo usiłowania oszustwa, za które R. Ł. został skazany skoro nie wyjaśniły na czym polegało wprowadzenie w błąd pokrzywdzonego S. B.. Podnosi on, że w sytuacji, gdy pokrzywdzony uznał dług w kwocie 29.457.014,39 zł względem R. Ł. oraz poddał się egzekucji tej kwoty na podstawie art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c., co miało na celu uchronienie go przed egzekucją ze strony innych wierzycieli, to doszło jedynie do porozumienia pomiędzy nimi, które miało doprowadzić do wszczęcia egzekucji przez R. Ł. względem S. B., w celu utrudnienia egzekucji innym wierzycielom.

Tyle, że opis przypisanego oskarżonemu w pkt. II wyroku Sądu meriti przestępstwa i dokonane w sprawie, w wyniku określonej oceny dowodów, ustalenia faktyczne wskazują jednak na to, że w istocie oskarżony wprowadził B. w błąd nie co do pozorności oświadczenia o uznaniu długu lecz co do woli nieegzekwowania w rzeczywistości nie istniejącego długu, a podejmując czynności w kierunku jego wyegzekwowania usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia jego mieniem (słowem usiłował wyegzekwować od niego pozornie tylko należną mu kwotę bez zamiaru rozliczenia się, zapewniając wcześniej fałszywie pokrzywdzonego, że przedmiotowa umowa o uznaniu długu uchroni pokrzywdzonego przed egzekucją ze strony innych wierzycieli.

Sąd odwoławczy wyraźnie wskazuje, w oparciu o zeznania pokrzywdzonego i świadka I. S., że złożenie przez S. B., na skutek namów ze strony oskarżonego, oświadczenia o poddaniu się egzekucji w trybie art. 777 § 1 pkt. 4 k.p.c.

zawierające nieprawdziwe oświadczenie o wysokości należności przysługującej oskarżonemu ze strony S. B. spowodowane było wywołanym przez oskarżonego u S. B. przekonaniem iż czynności tego rodzaju, nakierowane na ograniczenie praw innych wierzycieli, chociażby z tytułu kolejności zaspokajania danego rodzaju wierzytelności, zabezpieczy majątek S. B. w zakresie przedmiotowych wierzytelności przed zajęciem ze strony innych wierzycieli, przy jednoczesnym przekonaniu S. B., iż czynność ta ma pozorny charakter w tym znaczeniu, iż oskarżony w rzeczywistości nie będzie dochodził od niego należności objętych przedmiotowym oświadczeniem, a co do której to kwestii oskarżony wprowadził pokrzywdzonego w błąd.

Warto tu zauważyć, że oskarżony wyjaśnił, że wcale oświadczenie u notariusza W. nie było fikcyjne bo mu się wynagrodzenie należało a Sąd meriti ustalił, nie dając mu wiary, że taka ogromna kwota wynagrodzenia mu się nie należała. Sąd odwoławczy na str. 28 swego uzasadnienia także wskazuje, że uznaje za trafne ustalenie wynikające z zeznań pokrzywdzonego, że pozostawał on w przekonaniu, iż oskarżony w rzeczywistości nie będzie dochodził należności objętych przedmiotowym ustaleniem; słowem B. był przekonany o celu procesowym umowy o uznaniu długu zaś oskarżony pieniądze zamierzał przywłaszczyć sobie o czym świadczą jego, uznane za niewiarygodne.

W tym kontekście na znaczeniu tracą dywagacje obrońcy skazanego doszukującego się w samej konstrukcji opisu przypisanego skazanemu przestępstwa oszustwa braku logiki skoro z ustaleń Sądów wynika, że nie chodzi o wprowadzenie w błąd S. B. poprzez wytworzenie u niego stosownego przekonania o pozorności umowy o uznaniu długu lecz o wprowadzenie w błąd co do woli uznania przez oskarżonego owej pozorności i zamiaru rozliczenia się z ewentualnie wyegzekwowanego, pozornego w istocie, długu. Natomiast kwestia, czy działanie skazanego miało postać dokonania czy tylko usiłowania (jak przyjęły to Sądy) nie ma istotnego znaczenia, jeśli zauważyć, że przyjęcie postaci "usiłowania" jest dla skazanego korzystniejsze.

W tych warunkach nie można uznać, że sposób kontroli odwoławczej w omawianym tu zakresie cechowała rażąca nierzetelność

2/ odnośnie do zarzutu postawionego w pkt b kasacji, podważającego rzetelność kontroli odwoławczej trafności rozstrzygnięcia Sądu meriti przypisującego skazanemu popełnienie, we współdziałaniu z W. i Z., na szkodę Gminy W. przestępstwa oszustwa opisanego w pkt. III wyroku tego Sądu. Zdaniem Autora kasacji nietrafnie Sąd Apelacyjny w [...] uznał, iż to, czy pokrzywdzona Gmina W. była prawnie zobowiązana do rozporządzenia przedmiotową wierzytelnością w kwocie 5.049.225,21 zł., ani też to czy skazany, wg. reguł prawa cywilnego, był wierzycielem Gminy W. in concreto nie ma znaczenia dla przyjęcia znamion przestępstwa oszustwa z art. 286 § 1 k.k. polegającego na doprowadzeniu Gminy Wrocław do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Wystarczające po temu jest ustalenie, że posłużył on się w toku postępowania egzekucyjnego przeciwko Gminie W. prowadzonego przez Komornika sądowego R. D. klauzulą wykonalności, wiedząc, że została uchylona. Zdaniem obrońcy, Sąd Apelacyjny przyjął tym samym nietrafnie, że nawet gdyby skazany Ł. ostatecznie okazał się być rzeczywiście wierzycielem Gminy W. do egzekwowanej kwoty, to realizując egzekucję na podstawie wstrzymanej lub uchylonej klauzuli wykonalności i tak popełnił przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. Obrońca nie ma w tej mierze racji; przecież oskarżony znał powody wstrzymania wykonania wyroku arbitrażowego i uchylenia klauzuli, wiedział o wątpliwościach prawnych co do tego kto jest rzeczywistym wierzycielem, musiał liczyć się z tym, że może nim nie być. Sąd odwoławczy nie musiał poddawać analizie prawnej kwestii, kto jest faktycznym wierzycielem Gminy W. i nie jest istotne czy to Bank w T. czy Ł., czy inny podmiot. Korzystne dla skazanego ustalenie tego Sądu, że nie wiedział o cesji przedmiotowej wierzytelności na rzecz Banku w T. dokonanej przez B. nie ma w kontekście wyżej przedstawionych uwag istotnego znaczenia. Powtórzyć należy, że rzecz w tym, że skazany znał powody wstrzymania wykonania wyroku arbitrażowego i uchylenia klauzuli, musiał więc wiedzieć o wątpliwościach co do tego kto jest wierzycielem, musiał liczyć się z tym, że nim nie będzie nim nawet jeśli subiektywnie zakładał, że ma rację zaś doprowadzenie do wyegzekwowania mienia przed ostatecznym rozstrzygnięciem o tytule do roszczenia polegające na świadomym wprowadzeniu w błąd komornika przez posłużenie się uchylonym tytułem wykonawczym działaniem do doprowadzeniem zmierzającym do

niekorzystnego rozporządzenia mieniem dłużnika nawet gdyby ostatecznie osoba wprowadzająca w błąd komornika co do mocy prawnej przedłożonego tytułu egzekucyjnego okazała się ostatecznie prawowitym wierzycielem. Niewątpliwie jest tak, że mienie dłużnika jest chronione przed komornikiem także gdy w momencie egzekucji nie ma koniecznej i ważnej podstawy do egzekucji, poza tym zajęcie mienia wcześniej niż byłoby to prawnie możliwe to także doprowadzenie zobowiązanego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, które czas jakiś jeszcze mógłby posiadać i pobierać stosowne korzyści z niego.

Nietrafnym jest odwołanie się w uzasadnieniu kasacji do stanowiska Sądu Apelacyjnego w [...], wyrażonego w wyroku z dnia 13 czerwca 2016 roku, II Aka [...], że za "niekorzystne rozporządzeniem mieniem" w rozumieniu art. 286 § 1 k.k. nie może być uznane spełnienie świadczenia, do którego wykonania pokrzywdzony był prawnie zobowiązany, choćby bezpodstawnie nie chciał go spełnić, a wykonał je na skutek wprowadzenia go w błąd bowiem w tej sprawie rzecz w tym właśnie, że oszukańcze działania skazanego zmierzały do uzyskania świadczenia do którego pokrzywdzona gmina, przynajmniej w czasie ich podejmowania, nie była ostatecznie prawnie zobowiązana (o czym świadczył brak legalnego tytułu egzekucyjnego).

W świetle powyższego, nieporozumieniem jest stanowisko obrońcy, który zdaje się oczekiwać, że w zaistniałym w tej sprawie układzie faktycznym Sąd Apelacyjny powinien poddać szczegółowej analizie prawnej kwestię uprawnień wierzycielskich skazanego względem Gminy W. i albo samodzielnie ją rozstrzygnąć albo oczekiwać na jej ostateczne rozstrzygnięcie w procesach cywilnych rzeczywiście będących w toku. Niemniej nie zmienia to, że w czasie orzekania przez Sąd odwoławczy kwestia statusu R. Ł. jako wierzyciela Gminy W. nie była prawnie przesądzona, tym bardziej, że pojawiła się informacja o dokonaniu przez S. B. (pierwotnego wierzyciela) jeszcze jednej cesji przedmiotowej wierzytelności tj. na rzecz Banku [...], w T..

W każdym zaś razie poglądu wyrażonego szczególnie wyraźnie w uzasadnieniu Sądu odwoławczego tj. że nawet gdyby skazany Ł. ostatecznie okazał się być rzeczywiście wierzycielem Gminy W. do egzekwowanej kwoty, to realizując egzekucję na podstawie wstrzymanej lub uchylonej klauzuli wykonalności i tak

popęłnił przestępstwo z art. 286 § 1 k.k., nie można uznać za nietrafny a już na pewno nie za rażąco naruszający prawo.

Skoro tak, to cały rozbudowany w uzasadnieniu kasacji wywód na temat tego co stałoby się gdyby skazany zachował się modelowo i po wydaniu postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 2 czerwca 2016 r. odczekał z wszczęciem egzekucji do momentu uzyskania kolejnego postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności wyrokowi arbitrażowemu traci w sprawie, zwłaszcza na etapie postępowania kasacyjnego, znaczenie podobne jak kwestia trafności ustaleń w przedmiocie ewentualnego zawiadomienia Gminy przez niego o przelewie (swobodnie rozstrzygnięta zresztą przez Sąd Apelacyjny (k 25 – 26 uzasadnienia).

Natomiast w nawiązaniu do pozostałych zawartych w uzasadnieniu kasacji uwag wypada jedynie stwierdzić, że orzekające w sprawie Sądy przyjmują że działanie skazanego przyjęło postać dokonania a nie usiłowania (por, np. str. 18 i 19 uzasadnienia SO) skoro ostatecznie wyegzekwował nienależną mu w tym momencie przynajmniej wierzytelność, która została rozdysponowana przez cesjonariuszy skazanego tj. pomiędzy firmy C. i C. [...], oraz jego samego

Podsumowując; zarzut kasacyjny oczywiście bezzasadny w świetle ustalonego, bezwzględnego działania skazanego, który za wszelką cenę doprowadzić zamierzał do egzekucji wierzytelności odnośnie do której nie było prawnego i ostatecznego rozstrzygnięcia co do osoby uprawnionego wierzyciela.

3/ odnośnie do zarzutu postawionego w pkt d kasacji, podważającego rzetelność kontroli odwoławczej trafności rozstrzygnięcia Sądu meriti przypisującego skazanemu popełnienie przestępstwa usunięcia z akt komorniczych Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w R.- M. D. sygn. akt Km- [...], załączonych do akt Sądu Rejonowego w Ż. sygn. I Co [...], dokumentu w postaci tytułu egzekucyjnego - aktu notarialnego z dnia 12.11.2013 roku zawartego przed Notariuszem D. W. z B. rep. A Nr [...], zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, opisanego w pkt III wyroku tego Sądu.

W tej mierze obrońca skazanego pozwolił sobie na następujący wywód: „ W rozumieniu art. 270 k.k., dokumentem, którym sprawca nie ma prawa wyłącznie rozporządzać, jest „dokument wyłącznie cudzy, albo dokument stwierdzający uprawnienia i obowiązki innej osoby w jedynym ze swej istoty egzemplarzu, albo

dokument urzędowy wystawiony przez władze publiczne w jednym egzemplarzu” (wyrok SN z 21.08.2013 r., III KK 2/13, LEX nr 1375210). Zarzut w przedmiotowym zakresie dotyczył natomiast usunięcia z akt sądowych dokumentu w postaci tytułu egzekucyjnego - aktu notarialnego z dnia 12.11.2013 r. stwierdzającego wierzytelność R. Ł. względem S. B.. Dokumentem tym oskarżony miał zatem prawo wyłącznie rozporządzać. Był to dokument, który stwierdzał wyłącznie uprawnienia oskarżonego R. Ł., a zarazem nie był to dokument wystawiony przez władze publiczne (ale przez notariusza) w jednym egzemplarzu (odpisy aktu notarialnego można uzyskać w wielu egzemplarzach, a oryginał podpisany przez notariusza w ogóle nie jest stronom wydawany). Zdaniem obrońcy oznacza to, że oskarżony z przedmiotowym dokumentem mógł zrobić, co tylko chciał. Mógł go zniszczyć, uszkodzić i uczynić bezużytecznym. Samo zaś usunięcie tego dokumentu z akt sądowych nie może stanowić przestępstwa z art. 276 k.k. Nie ma jednak w tej mierze także racji, zaś odmienne stanowisko obu orzekających w sprawie sądów nie może zostać ocenione jako rażąco naruszające prawo. Trafnie zresztą zauważono w odpowiedzi na kasację, że odpis aktu notarialnego zaopatrzony w klauzulę wykonalności to dokument stwierdzający nie tylko uprawnienia np. wierzyciela ale i obowiązki innej osoby np. dłużnika, który z momentem przekazania czy to sądowi czy to komornikowi w ramach obowiązujących procedur i w celu prowadzenia właściwego prawnego postępowania, załączony do akt np. sądowych czy komorniczych, przekształca się w dokument, co do którego następuje wyłączenie prawa do wyłącznego nim dysponowania przez dotychczasowego uprawnionego posiadacza.

4/ odnośnie do zarzutu postawionego w pkt d kasacji, podważającego rzetelność kontroli odwoławczej trafności rozstrzygnięcia Sądu meriti przypisującego skazanemu popełnienie przestępstwa opisanego w pkt I wyroku Sądu I instancji tj. niekorzystnego rozporządzenia mieniem o łącznej wartości 341. 810, 00 przez wprowadzenie w błąd co do możliwości załatwiania spraw w sądach i urzędach – na cele korupcyjne (art. 230 k.k.), bez możliwości ani zamiaru podjęcia takich działań.

Istota zarzutu – jak i tym razem stwierdza Autor kasacji - sprowadza się do twierdzenia, że Sąd Apelacyjny w ramach analizy zarzutu apelacyjnego w ogóle nie

poddał ocenie materiału dowodowego w kontekście ustalenia, jaka kwota została przekazana R. Ł. na poczet „załatwienia postępowań cywilnych i gospodarczych” i czy w ogóle jakakolwiek kwota na ten cel została przekazana, dokonując jedynie negatywnego ustalenia co do kwoty 100.000,00 zł, uznając ją za niebędącą przedmiotem przestępstwa, nie dokonując jednak ustaleń co do pozostałej kwoty tj. 241.810,00 zł., nie wskazując dlaczego ta właśnie kwota została przekazana skazanemu z przeznaczeniem na płatną protekcję. Wobec tego z ustalenia, że R.Ł. powoływał się na wpływy w sądach, nie wynika, że w tym celu były przekazywane mu jakiekolwiek kwoty pieniężne.

Dostrzega jednak kasator, że Sąd I Instancji ustalił, że R. Ł. zapewnił S. B., że ma znajomości w sądach w B., dzięki czemu szybko będzie mógł przeprowadzić sprawy sądowe ale S. B. musiałby zmienić siedzibę swojej firmy na K., gdzie mieszkał R. Ł.. Efektem byłaby zmiana właściwości miejscowej sądu rozpoznającego ewentualne spory, na sąd w B.. Zapomina tylko, że B. tak właśnie też uczynił a oczywistym jest w sposób nieodparty, że uczynić tak mógł jedynie dlatego, że liczył na taki właśnie, korupcyjny sposób załatwienia jego spraw właśnie w Sądzie b.

Nie musiał więc Sąd I Instancji już wprost wskazywać na jaki cel skazany otrzymywał od B. pieniądze bo wynikało to w sposób nieodparty z już dokonanych ustaleń faktycznych. Przyznaje kasator, że Sąd I instancji powołał się na zeznania pokrzywdzonego, których treści – jak się wydaje nie podważa. Wynika z nich, że pieniądze częściowo były przeznaczone na „szybkie załatwienie spraw w sądach”. Wprawdzie wyraża pogląd że to nie oznacza jeszcze, że przeznaczone były na płatną protekcję bowiem – jego zdaniem - utożsamianie tych pojęć nie znajduje żadnego uzasadnienia jednak ta ostatnia konstatacja jest nadzwyczaj dowolna. Przecież z całokształtu poczynionych w sprawie ustaleń wynika z sposób niezbity, że B., zapewnianemu przez skazanego o jego w tej mierze możliwościach, zależało na szybkim ale i skutecznym załatwieniu jego spraw a jasne jest, że musiał obejmować świadomością użycie przede wszystkim mechanizmów korupcyjnych (bo jak inaczej można załatwić szybkie i przede wszystkim pomyślne załatwienie trudnych prawnie spraw spornych procesowo. Jasne jest zresztą, że nie mogło tu chodzić o poniesione koszty i wynagrodzenie bo to było objęte inną umową

między nimi, z 2013r. zaś działalność i przeszłość B., rozległość określonego rodzaju interesów nie może pozostawiać co do jego braku w tej mierze skrupułów żadnej wątpliwości.

Trafnie Sąd Apelacyjny przyjmuje, że opis czynu przypisanego skazanemu w pkt.1 wyroku Sądu I instancji pozwala przyjąć, iż oskarżony wprowadził pokrzywdzonego w błąd tj. tylko co do a/ posiadania wpływów w sądach b. i b/ obietnicy szybkiego załatwienia postępowań cywilnych i administracyjnych, przy braku takich po jego stronie możliwości i braku w ogóle zamiaru podjęcia właściwych działań, nie zaś już co do zamiaru wywiązania się z umowy z 27. IX. 2012r. o znalezienie nabywcy na wierzytelność Gminy W. jak też co do zabiegów o uzyskanie finansowania przez kredyt bankowy i faktoring. Stąd – por. uzasadnienie na str. 27 – i wyeliminowanie kwoty 100 000 zł. jako nie przekazywanej na załatwianie „spraw w sądach” oraz pomniejszenie kwoty środka kompensacyjnego oraz jego pomiarkowanie, z uwagi na to, że tylko część z pozostałej kwoty tj. kwoty 241.810,00 zł była przekazywana na załatwianie spraw w sądach a reszta na bieżące funkcjonowanie skazanego. Słusznie podnosi się w kasacji, że Sąd odwoławczy nie ustala precyzyjnie jaka część kwoty przyjętej przez skazanego od B. przeznaczona była na cele korupcyjne, ale nie wynika to z pobieżności ustaleń ale z braku możliwości dokonania w tej mierze ustaleń bardziej precyzyjnych.

W następstwie powyższego – jak tego życzył sobie obrońca - aktualizuje się zarzut kasacyjny opisany pod pkt. f ; tj. zarzut naruszenia art. 46 § 1 k.k. poprzez zobowiązanie skazanego do zapłaty na rzecz S. B. 100.000,00 zł tytułem obowiązku naprawienia szkody.

W uzasadnieniu kasacji obrońca, odwołując się do trafnie wyartykułowanych tez z postanowienia SN z dnia 29 stycznia 2015 r., I KZP 24/14 końcowo wywodzi, że sam tylko stan pokrzywdzenia przestępstwem oszustwa z art. 286 § 1 k.k. nie stanowi wystarczającego tytułu uprawniającego do zwrotu przedmiotu rozporządzenia mieniem (naprawienia szkody), gdy to rozporządzenie polega na świadomym i dobrowolnym spełnieniu świadczenia w zamian za popełnienie przestępstwa płatnej protekcji, określonego w art. 230 § 1 k.k. Rzecz jednak w tym, że – jak trafnie odczytano uzasadnienie Sądu Apelacyjnego w [...] w odpowiedzi na kasację -- pozostała, nie objęta kompensacją, a przypisana skazanemu jako

wyłudzona kwota, tj. kwota 141.810 zł., nie została przypisana jako pozostająca w związku z działaniami wypełniającymi znamiona z art. 230 § 1 k.k.. Sąd w tej właśnie kwocie mieści się kwota 100 000 zł. jako obowiązek naprawienia szkody w części na podstawie art. 46 § 1 k.k. Nie jest to w ogóle kwota związana z działaniami znamionującymi przestępstwo z art. 230 § 1 k.k. (art. 45 § 1 zd. 1 k.k.).

5/ odnośnie do zarzutów postawionych pod literą g i h kasacji, podważających rzetelność kontroli odwoławczej trafności rozstrzygnięcia Sądu meriti przypisującego skazanemu popełnienie przestępstw opisanych w pkt. IV, V i VI wyroku Sądu I instancji; obrońca skazanego stawia tezę o nierzetelności kontroli odwoławczej dokonanej przez Sąd Apelacyjny w [...] wskazując, że jedynie pozornie Sąd ten odniósł się do podstawowego – jego zdaniem - argumentu apelacji nawiązującego do dowodu w postaci transkrypcji zapisu dźwięku ze spotkania w dniu 21.10.2014 r. z udziałem R. Ł., W. Z. i J. D. skoro – w jego przekonaniu - dowód ten w sposób oczywisty podważa wiarygodność zeznań świadka W. Z. w oparciu o które doszło do skazania R. Ł. za przestępstwo wyłudzenia 600.000 zł. na szkodę W. Z.. Dalej wywodzi on w oparciu o własną analizę tych dowodów, w tym analizę szczegółową jednego ze zdań wypowiedzianych przez skazanego (które ma w sposób oczywisty świadczyć, że pierwsza część pożyczki w kwocie 300.000,00 zł nie została przez Z. faktycznie wypłacona) prowadzi do wniosku odmiennego od ustalonego w sprawie, stanu faktycznego. Wadliwości kontroli odwoławczej upatruje w całkowitym pominięciu sformułowania: „składam podpis i już trzech stów nie mam”, które to sformułowanie ponad wszelką wątpliwość dowodzi, że co do 300.000,00 zł pokwitowanie było fikcyjne.

Trzeba jednak zauważyć, że przekonanie Autora kasacji donośnie do oczywistego i nie budzącego wątpliwości znaczenia owych słów skazanego Ł. wcale nie jawi się jako oczywiste w świetle następujących okoliczności;

Sąd I instancji (na str. 75 – 77) swego uzasadnienia szczegółowo opisuje jak to skazany zamierza prowadzącemu kancelarię prawną W. Z. sprzedać wierzytelności B., w tym Gminy W., przy czym dzieje się to poprzez wiele działań dziwacznych, trudnych do odczytania w sferze intencji im towarzyszących, aż dochodzi w końcu do umowy z dnia 21 X 2014. Sąd I instancji ustala ostatecznie, że pierwsza transza

300000 zł była faktycznie wypłacona przed umową w trakcie pertraktacji i czynności dotyczących. działań polegających na próbach windykacji wierzytelności. Ustalenie to znajduje w toku kontroli odwoławczej, której w żadnym razie nie można nazwać nierzetelną akceptacją Sądu odwoławczego, który nader wyraźnie stwierdza, że 2 ust. 9 umowy nie ma charakteru absurdalnego, bo pokrzywdzony uzyskiwał w ten sposób potwierdzenie przekazania skazanemu kwoty 300 000 zł. skoro pokwitowania wcześniej przekazywanych kwot, na żądanie Ł., zostały jemu wcześniej wydane. Dokonana została pełna ocena zeznań Z. jako wiarygodnych co do wysokości pożyczki, co więcej Sąd ten analizuje treść korespondencji elektronicznej i wezwań dla skazanego związanych z niewykonaniem pożyczki, dostrzega wreszcie trafnie, że akcentowane przez obrońcę wypowiedzi na nagraniu nie prowadzą, w kontekście wszystkich okoliczności sprawy, do interpretacji jednoznacznej, założonej przez obrońcę.

W tym kontekście zresztą, to, że akurat tego jednego zdania wypowiedzianego przez skazanego w trakcie pertraktacji, do którego tak wielką wagę przywiązuje obrońca, Sąd Apelacyjny rzeczywiście odrębnie nie analizował, nie stwarza jeszcze podstaw, by oceniać sposób dokonania kontroli odwoławczej przez Sąd Apelacyjny jako rażąco naruszającej zasady tej kontroli określone w art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 1 k.p.k., tym bardziej, że nie bardzo wiadomo w jaki sposób miałyby dojść do podważenia w ten sposób dokonanej przez ten Sąd I instancji wnikliwej (por. uzasadnienie – str. 75 – 77) oceny dowodu z zeznań zarówno Z. jak i D..

W takim stanie rzeczy znaczenie traci przedstawiona w kasacji argumentacja odnośnie do krytyki dokonanych w sprawie ustaleń w zakresie skazania Ł. za przestępstwa opisane w pkt. V i VI i VIII wyroku Sądu I Instancji.

5/ wreszcie odnośnie do zarzutu kasacji, podważającego rzetelność kontroli odwoławczej trafności rozstrzygnięcia Sądu meriti przypisującego skazanemu popełnienie przestępstwa opisanego w pkt VII wyroku Sądu I instancji; wadliwość rozpoznania zarzutu apelacyjnego w zakresie przestępstwa oszustwa popełnionego na rzecz J. D. na kwotę 1.000.000,00 zł. – wedle obrońcy skazanego - ma polegać na pominięciu przez Sąd Apelacyjny faktu, że pożyczka w kwocie 1.000.000,00 zł udzielona skazanemu przez J. D. została „ rozliczona skoro umową z dnia 16.01.2014 r. R. Ł. przeniósł na rzecz J. D. wierzytelność przysługującą mu w

stosunku do S. B. do kwoty 1.100.000,00 zł i jednocześnie strony postanowiły w § 3, że umowa pożyczki z dnia 10.12.2019 r. ulega rozwiązaniu”.

Nie ma obrońca w tej mierze także racji skoro w przedmiocie zamiaru z jakim działał skazany zawierając umowy pożyczki w okresie od 23 września do 10 grudnia 2009r. znajdujemy szerokie wyjaśnienie na k 31 uzasadnienia Sądu Apelacyjnego w [...],, przekonujące tym bardziej jeśli powiązać je z treścią uzasadnienia Sądu I instancji (por. k 27). Wskazano tam w szczególności na beznadziejną sytuację majątkową skazanego z chwili uzyskania poszczególnych kwot pożyczki oraz określony w umowie pożyczki termin zwrotu. Nadto, jakby nie interpretować treści i znaczenia umowy z dnia 16.01.2014 r. przenoszącej na rzecz J. D. wierzytelność przysługującą mu w stosunku do S. B. do kwoty 1.100.000,00 zł. to w najkorzystniejszym dla skazanego wypadku może one być traktowana jedynie jako działanie wyrównujące wyrządzoną przestępstwem szkodę a nie jako dowód wskazujący na brak w jego działaniu z 2009r. zamiaru wyłudzenia mienia na szkodę J. D..

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, obciążając skazanego kosztami postępowania kasacyjnego w myśl art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

[as],